

**DROGA KRZYżOWA**

**ze słowami Odkupiciela**

**do bł. Marii Celeste**

Siostry Redemptorystki

Kežmarok, 2017

## Wstęp

„Rozważaj z uwagą skarb, który odkrywam ci w krzyżu; w nim zawiera się wieczna chwała… To owoc, który Ja ofiaruję tylko moim przyjaciołom. Medytuj to dzień i noc, pragnąc widzieć siebie samą na krzyżu wraz ze Mną.” (RD VIII, 5)

Jezu, chcemy rozważać Twoją miłość, chcemy kroczyć obok Ciebie i wsłuchiwać się w Twoje słowa, które powiedziałeś do bł. Marii Celeste.

Otwórz nasze serca, daj nam usłyszeć Twoje słowa, pomóż nam wytrwać w Twojej miłości.

 Niechaj ta droga krzyżowa, którą chcemy przejść z Tobą przyniesie nam hojne owoce, także naszym bliskim i duszom w czyśćcu ...

##  1.      Sąd

“Przeto nie sądźcie przedwcześnie, dopóki nie przyjdzie Pan, który rozjaśni to, co w ciemnościach ukryte, i ujawni zamiary serc.” (1Kor 4, 5)

Sądy...

Ile już ich było...

Ten ostatni przyniesie wyrok śmierci dla Boga od jego własnego stworzenia...

...tak mówisz i do mnie:

„W twoim sercu bądź przyjaciółką ubogich i pokornych i nie gardź nikim w jego maleńkości, bo w moim Królestwie największymi są ci, którzy najbardziej Mnie umiłowali. Tam nie liczy się ani pochodzenie, ani bogactwa, ani wspaniałe rozumy, ani wielka wiedza - wszystko to jest nicością. Moi wielcy to ci, którzy najbardziej byli wzgardzeni i upokorzeni na ziemi.“ (RD II,7)

##  2.      Przyjęcie Krzyża

„«Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój  i niech Mnie naśladuje. *.”* (Mt 16,24)

Nie opierasz się...

Chcesz przyjąć krzyż - ciężar naszych win...

Poprzez ten gest mówisz Ojcu „TAK“...

Jak trudno nam czasami „chcieć“…

„...pozostaw mojej opatrzności twoją wolną wolę, w chceniu i niechceniu. Uczyń z niej echo mojej woli. Jeśli spodobałoby Mi się powiedzieć do ciebie: krzyż, odpowiadaj twoją wolą: krzyż. Jeśli Ja mówię do ciebie: upokorzenie, wzgarda, bądź moim echem i mów: wzgarda.... W ten sposób nie będziesz mieć już żadnego innego pragnienia ani chcenia, jak tylko absolutne pragnienie mojej woli.

…abym tylko Ja żył w twoim życiu, posiadając całkowicie twoje serce. I chociaż będziesz żyła ty, Ja będę żył, jakbym tylko Ja, a nie ty, żył w twoim bycie.“ (RD II,2)

##  3.      Pierwszy upadek

„Niech przeto ten, komu się zdaje, że stoi, baczy, aby nie upadł. … Wierny jest Bóg i nie dozwoli was kusić ponad to, co potraficie znieść, lecz zsyłając pokusę, równocześnie wskaże sposób jej pokonania abyście mogli przetrwać. *.”* (1Kor 10,12-13)

Jezu mój, przy tym upadku na pewno pomyślałeś także o mnie...

Wiesz jak często chcę sobie radzić sam...

...i zawsze to się kończy bolesnym upadkiem!

Wbrew temu, nie zostawiasz mnie na drodze samego, ale mówisz i do mnie:

„Złóż wszystko w ramionach mojej boskiej opatrzności, tak jakbyś była kimś niesionym przez potężnego mocarza. W sobie samej nie masz większej mocy jak słomka porwana przez wiatr. …Żyj więc jak dziecko w moim łonie, tak jak ci to powiedziałem.“ (RD VIII, 7)

## 4. Spotkanie z Matką

“Światłem ciała jest twoje oko. Jeśli twoje oko jest zdrowe, całe twoje ciało będzie w świetle.”  (Łk 11,34)

Spojrzenie Twej Matki było zupełnie czyste ...

Z taką czystością spoglądała na tych, co Cię krzyżowali i tych, za których cierpiałeś...

Mogę i ja na tej drodze patrzeć tak jak Maryja - na Ciebie, na świat, na cierpienie... ?

„Dobrze jest miłości w prostocie, w duszach szczerych i prostych, …W nich przebywam i odpoczywam jak w gorące południe, przekazując im prawdziwie mojego ducha pokoju.

... z prostotą przechodź nad działaniami innych, w pięknym duchu czystości, nie wchodź w podstępne w działania bliźniego, bo jeśli byłaby w nich jakaś nieczystość, ona nie wejdzie w ciebie,. ... Pragnę, abyś była właśnie taka: prosta jak moja czysta gołąbka. Oto droga, po której cię prowadzę..“ (RD II,8)

## 5.      Szymon

„Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję.” (Jn 15,13-14)

Wracał z pola i podobno zmusili go...

Ale gdy się ocknął pod Twoim krzyżem, każdy krok z Tobą wnosił w jego życie coraz więcej dobroci, zaufania, stał się Twoim przyjacielem...

Szymon daje swą siłę, swój czas, swoje imię...a Ty oddajesz swoje życie za niego, za mnie, za każdego człowieka...

„Moją dobrocią odpowiadam na ufność moich przyjaciół, która jest korzeniem miłości, jaką żywią do Mnie oraz czci, jaką Mi oddają w tej ufności.“ (RD VII, 11)

## 6.      Weronika

*„*Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili".  (Mt 25, 40)

Nie było w niej nic wyjątkowego – kobieta z tłumu, ze zwyczajną chustą...

Wyjątkowa była jej miłość i odwaga... bo „miłość  usuwa lęk“ (por.1 J 4,18)

„Wiedz, że bardziej kocham w duszy odrobinę czystej miłości niż wszelkie dary, które mogłaby posiadać. ... W duszach, których nie obdarzyłem szczególnymi łaskami i nie udzieliłem takich bogactw, a one kochają Mnie całym sercem, Ja odbieram nie mniejszą chwałę, bo przez ich pokorę i świętą bojaźń jestem uwielbiony w ich wielkiej i czystej miłości. W nich ukryty żyję w nieporównywalnym upodobaniu. Wszystkie one będą jednakowo uwielbione w niebie na miarę miłości, a nie posiadanych darów.“ (RD I, 5)

## 7.      Drugi upadek

„Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali*.“* (2Kor 12,9)

Naprawdę wystarczy...?

Człowiek jest chciwy, pełen ambicji, pragnący sukcesu...

W dzisiejszym świecie liczy się tylko siła, doskonałość, prestiż...

A ty, Synu Boży, nie wstydzisz się słabości, którą przyjąłeś ze względu na nas - słabych, grzesznych, fałszywych bohaterów...

...gdy znów upadnę, wystarczy jak powiesz do mnie:

„Tylko nieufność wobec własnych sił niech będzie jedynym źródłem twojego męstwa. Wiedz, córko, że w tym celu wymagam od ciebie tego rodzaju unicestwienia, bo w nim daję wytrwałość aż do końca moim wybranym, czyli tym, którzy nie ufając swoim siłom, pokładają całą ufność w swoim jedynym Dobru, którym Ja jestem..“ (RD VII, 11)

##  8.      Łzy płaczących

“Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni*.”* (Mt 5,4)

Nie potrzebowałeś kobiecego lamentu...

Nie czekałeś na współczucie – bo tak wypada...

...błogosławione łzy, które otrzesz...!

Błogosławieni płaczący, którzy umieją płakać, którzy umieją wylewać swoje serce przed Tobą...

„W twoich wewnętrznych utrapieniach niech wystarczy ci przychodzenie do mnie Użalaj się tylko przed twoim Ojcem, który jest w niebie. Już wiesz, że cię słucha i oświeca prawdziwym światłem sprawiedliwości oraz kocha miłością nieskończoną. Wiesz też, że przenika wnętrze twojego serca. Doświadczyłaś już bowiem wiele razy, że tylko On jest twoim prawdziwym pocieszycielem. … W podobnych twoich potrzebach przyjdź, aby schronić się w moich ranach, gdzie znajdziesz niezawodną pociechę..“ (RD IV, 5)

## 9.      Trzeci upadek

*„*Bóg bowiem pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje. Upokórzcie się więc pod mocną ręką Boga, aby was wywyższył w stosownej chwili Wszystkie troski wasze przerzućcie na Niego, gdyż Jemu zależy na was.*”* (1Pt 5,5-7)

I ten upadek znosisz dla mnie... Twardsze niż ziemia, na którą upadasz, jest pyszne serce...

Uczysz mnie pokory, Ty, pokorny Bóg, podnoszący mnie z moich pysznych upadków swawoli ...

„ jakże piękna i krótka byłaby ich droga duchowa; gdyby tylko pokochały życie poddane mojej opatrzności,… dążąc wyłącznie do tego, co jest moim upodobaniem, by wypełnić cel, dla którego zostały stworzone; gdyby żyły w centrum mojego serca, którym jest moja wola, godząc się na każde moje rozporządzenie, zarówno gdy je prowadzę po wzniosłej, jak i po niskiej drodze, i pragnąc dla siebie jedynie mojego upodobania i mojej woli, a nie własnej korzyści..“ (RD II,5)

## 10.  Tunika Jezusa

*„*Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi!*”* (Łk 15,22)

...to może wybrzmiało w ojcowskim sercu Boga, gdy bezczelny człowiek zrywał z Ciebie tunikę...

Miłość Ojca jest bez granic, niepokonana... Tak jak kiedyś w raju, jak dla syna marnotrawnego, i dla mnie ma najlepsze szaty... Przywdziewa mnie w Ciebie!

“ojciec obiecując dać każdemu, zarówno biednemu, jak i bogatemu, swoje dziedzictwo i swoje królestwo, byleby tylko przyodziali się, nie z przymusu, ale z miłości, w szatę jego pierworodnego syna, o tym samym kolorze i formie. Tak właśnie uczynił mój Niebieski Ojciec. …zaprosił wszystkich ludzi,… aby przyoblekli się w szatę Jego jedynego Syna. Uczynił to z miłości, aby uszlachetnić ich i podnieść do wielkości swego odwiecznego Królestwa, radując się widzeniem w nich rysów swej jedynej Miłości, czyli moich cnót i mojego piękna oraz aby uczynić ich potem dziedzicami swego Królestwa. A wszystko to przez łaskę i strój miłości.

 (RD VII,4)

##  11.   Przybijanie do krzyża

*“* On sam, w swoim ciele poniósł nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być uczestnikami grzechów, a żyli dla sprawiedliwości - Krwią Jego ran zostaliście uzdrowieni*.”* (1Pt 2,24)

...Twoje głębokie rany, w których mnie kryjesz!

 ...traktuję je jako coś oczywistego i z przyzwyczajenia całuję je w Wielki Piątek...

Przebacz mi, Jezu, że jeszcze nie rozumiem głębi miłości, która płynie w Twych ran...

 „moje rany są dla strapionych jak matczyna pierś dla dziecka. W nich ocieram łzy z oczu tych, którzy Mnie kochają i przychodzą do Mnie jak ukochane dzieci do swojej matki ... Matka, aby dziecko zapomniało o bólu, przytula je, karmi piersią, słodko je uspokajając i rozweselając. Tak właśnie Ja czynię moim umiłowanym dzieciom ... Gdy one zwracają się do Mnie po pomoc, Ja ukrywam je w łonie mojej odwiecznej miłości, karmiąc moimi ranami,“ (RD IV,6)

##  12.  Umieranie

*“*Jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda. … Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: Będą patrzeć na Tego, którego przebili.*“ (Jn 19,34-37)*

Przebite serce Boga – ognisko wiecznej miłości...

Serce otwarte na oścież...

Twoja śmierć, Chryste, jest moim życiem...

„Moje serce jest twoim centrum. …Na krzyżu dla ciebie otwarłem szeroko jej drzwi, aby od tej chwili obdarować cię wejściem do niej. Tam znajdziesz wszelką radość w obecnym czasie i w wieczności. Tam wśród nędzy tego życia odnajdziesz swój pokój; wśród zmartwień i prześladowań - schronienie; wśród pokus i strapienia - pokrzepienie. … Tam znajduje się nieskończone dobro, niepojęte dla człowieka.“ (RD II,15)

##  13.  Matka i jej skarb

„Sprawcie sobie trzosy, które nie niszczeją, skarb niewyczerpany w niebie, gdzie złodziej się nie dostaje ani mól nie niszczy. Bo gdzie jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze. ” (Lk 12,33-34)

Wydaje się, że zabrali jej wszystko, gdy zabili jej Syna...

Maryja pod krzyżem mocno trzyma swój skarb, patrzy na Niego z tak wielkim bólem, nie wypuszcza Go z rąk...

Zawierzenie, nadzieja i miłość trzymają serce Maryi przy bezcennym skarbie jej życia...

„Córko, oddaj mi to wszystko, co prawnie do Mnie należy…

W ludzkich pochwałach miej zawsze oczy utkwione w twoim Dobru, którym Ja jestem. A wszystko, co zostało ci dane z łaski, przez moje miłosierdzie, złóż w depozycie, którym jest moja najwyższa dobroć. Co więcej - udziel mi miejsca w twoim własnym sercu, a łaski, które otrzymujesz, ofiaruj mojemu upodobaniu…“ (RD VII, 14)

## 14.  Grób

“ Józef zabrał ciało (Jezusa), owinął je w czyste płótno i złożył w swoim nowym grobie, który kazał wykuć w skale. Przed wejściem do grobu zatoczył duży kamień i odszedł.” (Mt 27, 59-60)

Nastała cisza... za późno na słowa...

Cisza Wielkiej Soboty jest wymagająca, ale właśnie w tej ciszy rodzi się „coś nowego“, wygasa ból i kiełkuje zwycięstwo niedzielnego poranka...

...wiem, co to jest cisza?

„Przepasana czystą miłością milcz w każdym czasie. Niech milczą twoje myśli, serce i usta, kiedy mówi się o tobie, gdy cię chwalą, gdy cię ganią lub tobą pogardzają, zarówno w przesadnych pochwałach, jak i w upokorzeniach. Milcz wobec jakiejkolwiek ludzkiej opinii, tak przychylnej, jak i przykrej. Milcz, milcz wobec darów, łask i objawień. Milcz, gdy zmieniają się okoliczności twego życia. Nie mów ani o twoich dobrach, ani o twoich udrękach: wszystko zanurz w twojej czystości.“ (RD IX,2) ...milcząc, otocz wszystko czystą miłością. (RD IX,3)

##  Zakończenie

„Moim przyjściem na ziemię, moim życiem ukazałem, że odrzucam wszystko to, co ty mogłaś ukochać, a czego Ja z natury kochać nie mogłem. … Boso podejmowałem długie wędrówki, znosiłem ostrość słońca i zimna, niewygody i trud, każde ludzkie utrapienie. Wszystko to na chwałę mojego Ojca i dla zbawienia ludzi. A na koniec, jako wynagrodzenie za wszelkie dobro a nawet cuda, został mi przygotowany krzyż, ciernie, biczowanie, gwoździe i żółć. Zostałem bowiem wyszydzony, znieważony, przybity do krzyża, przeklęty, pełen udręki i bólu, bez jakiegokolwiek pocieszenia i pomocy. I tak wyczerpany, w całkowitym opuszczeniu, umarłem na krzyżu. Najpierw jednak modliłem się i oczami pełnymi miłosierdzia patrzyłem na wszystkich, którzy Mi ubliżali i doprowadzili do śmierci.

Zobacz więc, jak ukochałem i przyjąłem na siebie to wszystko, czym ty się brzydziłaś oraz jak znienawidziłem i potępiłem to, co ty kochałaś. W cierpieniu umieściłem moje Królestwo jako Król boleści, aby tobie ofiarować Królestwo wiecznego szczęścia” (RD VIII,4) „Kocham cię za to, czym jesteś i czym będziesz.“ (RD II,14)

Jezu, dziękujemy Ci za Twoją miłość, za Twoją drogę miłości, za drogę naszego zbawienia...

Niechaj Twoje słowa wypowiedziane do bł. Marii Celeste są także dla nas wskazówkami na życiowych drogach, abyśmy byli coraz bardziej Twoi, coraz bliżej Ciebie i dojrzewali w Twojej miłości, która daje siłę, aby życie oddawać za braci...

Okaż swe hojne miłosierdzie także duszom w czyśćcu...

W intencji Ojca św. ...